

## — BOOK REVIEWS —

**Stephen Castles, Mark J. Miller (2011), tłum. Anna Gąsior-Niemiec, *Migracje we współczesnym świecie*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, stron 369.**

Przyglądając się półce z książkami każdego badacza migracji, bez względu na to, czy jest on ekonomistą, demografem, politologiem, antropologiem czy przedstawicielem innych nauk, można na niej znaleźć parę stałych pozycji. Jedną z nich jest *The age of migration. International population movements in the modern world*, napisana w 1993 roku przez profesorów Stephena Castlesa z University of Sydney i Marka J. Millera z University of Delaware. W tym klasycznym już, obszernym, bo liczącym około 400 stron (w zależności od wydania), dziele można znaleźć charakterystykę współczesnej mobilności ludzi.

Jest to znakomity podręcznik zawierający zarówno wprowadzenie do teorii migracji, jak i przedstawiający historyczne tło, potrzebne do zrozumienia procesów migracyjnych zachodzących na świecie. Można w nim znaleźć także dane charakteryzujące różne ruchy migracyjne ludności w poszczególnych regionach globu, ich analizę oraz rozdziały przedstawiające niektóre zagadnienia związane z mobilnością, takie jak np. bezpieczeństwo, polityka migracyjna czy wielokulturowość i rynek pracy. Książka cieszy się nieprzemijającą popularnością, co znajduje odzwierciedlenie w tym, że samo wyrażenie użyte w angielskim tytule – *the age of migration* – na stałe weszło do języka badaczy w odniesieniu do współczesnej mobilności ludzi. Świadczyć o tym może szereg publikacji, projektów czy konferencji z tym wyrażeniem w tytule było zainspirowanych tą książką. I tak mamy m.in.: projekt i publikację *Rethinking National Identity in the Age of Migration* (Bertelsmann Stiftung 2012), książkę *Citizenship policies for an age*

*of migration* (Aleinikoff, Klusmeyer 2002), *Stéréotypes culturels et politiques identitaires à l'Âge des migrations: le cas des Albanais* (referat wygłoszony 22 września 2006 roku w belgijskim parlamencie przez prof. Alberta Doja), a na Uniwersytecie Jagiellońskim można uczyć się na wykładach *Ponowoczesna era migracji* prowadzone przez prof. Krystynę Romaniszyn.

Mniej więcej raz na 5 lat autorzy dokonują aktualizacji książki i obecnie można czytać już czwarte jej wydanie (pierwsze wydanie pochodzi z 1993 roku, a kolejne są z roku: 1998, 2003 i 2009). Następne wydania uzupełniane są nie tylko o nowe dane, ale też nowe rozdziały pokazujące świeże trendy i procesy zachodzące w ciągle zmieniającym się świecie migracji. Ostatnia dostępna w księgarniach anglojęzyczna wersja dzieła z daleka przykuwa wzrok wielkimi literami z adresem internetowym i ogłoszeniem: „Linki, przykłady, uaktualnienia i tylko-tu-dostępny-internetowy-rozdział-specjalny!” I rzeczywiście, nieodłącznym elementem papierowego wydania jest strona internetowa: [www.age-of-migration.com](http://www.age-of-migration.com). Służy ona nie tylko reklamie książki, chociaż oczywiście zawiera odnośniki do księgarni internetowych, gdzie można ją kupić, notki o autorach, spis treści i przykładowy rozdział. Przede wszystkim jednak można tam znaleźć tekst zawierający porównanie procesów migracyjnych w Niemczech i Australii, który nie zmieścił się obecnym wydaniu, a pochodzi z trzeciej edycji. Warto podkreślić, że autorzy nie ograniczyli się do opublikowania rozdziału ze starszego wydania, ale zaktualizowali go o najnowsze dane. Przydatny jest też zbiór odnośników do stron internetowych pogrupowanych w sześciu kategoriach (regionalne badania nad migracjami, azylanci, uchodźcy i migracja przymusowa, ośrodki badawcze zajmujące się migracjami, migracje i zdrowie, organizacje międzynarodowe i polityka migracyjna i linki do

baz danych statystycznych). W czasach powszechnego dostępu do internetu, który aż za często bywa pierwszym miejscem poszukiwań informacji, na pewno istotne jest, żeby nakierować żądnego dalszej wiedzy czytelnika na przydatne strony. I aż się prosi, żeby dopisać w tym miejscu, że polskiemu czytelnikowi na pewno będzie brakować linków do ośrodków badawczych z naszego regionu.

Interesujące są analizy przypadków (case studies) umieszczone na stronie internetowej wydawnictwa, które stanowią znakomitą ilustrację do teorii i analiz zawartych w książce. W papierowym wydaniu wiele podobnych opisów można znaleźć w szarych ramkach, a te na stronie stanowią świetne rozszerzenie materiału. Równie interesującym, chociaż jeśli chodzi o kwestie merytoryczne nie tak istotnym, dodatkiem na stronie są zdjęcia pochodzące z granicy meksykańskiej oraz galeria przedstawiająca projekty realizowane w Maroku, w który zaangażowani są migranci powrotni, a dotyczący rozwoju rolnictwa i podniesienia standardu życia w małych miejscowościach. Zdjęcia te może nie mają większego znaczenia poznawczego, ale – inspirując się myślą antropologa Clifforda Geertza – wydaje się, że są w jakimś sensie podświadomym tworzeniem autorytetu jednego z autorów jako badacza migracji, poprzez udowodnienie, że on „tam był”, że widział na własne oczy elementy procesów, o których pisze.

Strona internetowa książki jest nie tylko zabiegiem marketingowym, ale też służy podkreśleniu, że pozycja ta jest prawdziwym podręcznikiem „nowej generacji”, skierowanym do współczesnego studenta, który nie umie się obyć bez komputera i sieci. Na wielu stronach papierowego wydania można znaleźć odnośniki do stron internetowych, sugerowane są miejsca, gdzie można szukać dalszych lektur i danych do analiz. Momentami wręcz trudno jest czytać tę książkę nie mając dostępu do internetu, bo lektura kusi i podpowiada, gdzie i jak pogłębiać dalsze studia.

Biorąc do ręki tę, bardzo skądinąd ładnie wydaną książkę, polski czytelnik zastanawia się jednak, czy na pewno się nie pomylił. Polski tytuł *Migracje we współczesnym świecie* może wzbudzać chwilowy

niepokój, czy to na pewno ta książka. Zabrakło pierwszej części tytułu, którą z angielskiego oryginału można by przetłumaczyć jako „era” bądź „wiek migracji”, zwłaszcza, że w tekście znajdują się potem odwołania do tego terminu wprowadzonego przez autorów. Choćby na samym początku rzuca się w oczy zdanie: „Istnieje wiele powodów, by twierdzić, że wiek migracji będzie trwał” (s. 21), które jest oczywistym nawiązaniem do tytułu... którego nie ma. Być może przyjmując taką, a nie inną polską wersję wydawnictwo, czy też tłumacz, postawiło jednak na podkreślenie przekrojowości pozycji i jej podręcznikowego charakteru. Innym mankamentem polskiego wydania jest nieumieszczenie informacji, że znajdujące się na stronie internetowej teksty są dostępne tylko w języku angielskim, zwłaszcza, że odnośniki do tej strony znajdują się w wielu miejscach książki, a sama strona jest nieodłącznym elementem wydania papierowego. Brak tych tekstów po polsku sprawia, że czytelnik dostaje do pewnego stopnia „wybrakowane” dzieło. Polskiemu wydawcy można by jeszcze wytknąć, że zapomniał o indeksie rzeczowym, elemencie, od którego (oprócz przejrzania bibliografii) często zaczyna się „przygodę” z książką.

Polskiego odbiorcę zapewne szczególnie zainteresują procesy zachodzące w naszym regionie. Tej tematyce poświęcony jest niezbyt obszerny rozdział (s. 147-151), który skrótowo, ale rzetelnie opisuje sytuację w latach 1990. i po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Czytając jednak książkę od deski do deski można natknąć się na zdania takie jak: „W UE swoboda przemieszczania się nie pociągnęła za sobą masowych przepływów ludności na stałe” (s. 96), które stoi w sprzeczności z tym, co można przeczytać dalej w rozdziale poświęconym Europie Środkowej i Wschodniej. Wydaje się, że to pozostałość po wcześniejszych – sprzed rozszerzenia UE – wydaniach książki, kiedy rzeczywiście to zdanie było prawdziwe. Brakować też może bardziej konkretnej informacji o migracji sezonowej z naszego regionu do krajów Europy Zachodniej i Południowej. Zjawisko to zaznaczone jest raptem kilkoma zdaniami w różnych częściach książki. W dodatku po przeczytaniu fragmentu, że m.in. Niemcy są

„uzależnione od nielegalnych migrantów w takich branżach, jak zbiór owoców, gastronomia i usługi porządkowe” (s. 94) można stworzyć sobie fałszywy obraz Polaków wyjeżdżających sezonowo za Odrę, którzy przecież jednak w znacznej większości pracują legalnie.

Książka Castlesa i Millera to podręcznik skierowany do studentów różnych kierunków i wszystkich osób zainteresowanych migracjami. Napisana jest prostym językiem, a większość używanych w niej terminów jest jasno wytłumaczona. Mimo obszernej tematyki przedstawia zwięzły opis różnego typu migracji, uwzględniając ich dynamikę, konsekwencje, zarówno w krajach wysyłających, jak i przyjmujących. Dlatego bardzo dobrze się stało, że w końcu podręcznik ten, od zapoznania się z którym powinien zacząć swoją pracę każdy początkujący badacz migracji, został wydany po polsku.

*Maria Piechowska*  
*Ośrodek Badań nad Migracjami*  
*Uniwersytet Warszawski*

**Izabela Grabowska-Lusińska (2012), *Migrantów ścieżki zawodowe „bez granic”, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, stron 220.***

W polskiej literaturze socjologicznej niewątpliwie mamy do czynienia z niedostatkiem refleksji teoretycznej dotyczącej szeroko rozumianych zjawisk migracji, która od początku transformacji systemowej w Polsce jest ważnym strukturalnym zjawiskiem społecznym. Ten niedostatek dotyka szczególnie problemu migracji w kontekście podejmowania i przebiegu karier zawodowych. Pomysł wypełnienia tej luki należy przyjąć z uznaniem, wskazując również na sprawność jego realizacji przez Izabelę Grabowską-Lusińską w wydanej przez Wydawnictwo Naukowe Scholar książce *Migrantów ścieżki zawodowe „bez granic”,* odnoszącej się do wspomnianego zjawiska ze styku uczestnictwa w rynku pracy i migracji zagranicznych. Warto powtórzyć za Autorką, że zawartą w tytule książki metaforę należy odnosić do przekraczania nie tylko granic terytorialnych, lecz także życiowych (mentalnych).

Tematem książki są kariery zawodowe współczesnych migrantów z Polski, ujmowane poprzez analizę mobilności na rynku pracy i przebieg ich ścieżek zawodowych. Badając te zagadnienia Autorka nadaje szczególne znaczenie czynnikom kształtującym zarówno kariery zawodowe, jak i migracje, dzieląc je dychotomicznie na wynikające ze struktury społecznej oraz z podmiotowego sprawstwa (agency). Wskazanie tych grup czynników, ich opis oraz ukazanie powiązań pomiędzy nimi niewątpliwie jest oryginalnym wkładem I. Grabowskiej-Lusińskiej w teorię i metodologię badań migracyjnych. Walorem pracy jest również próba skonfrontowania wskaźników mobilności zawodowej charakteryzujących migrantów oraz „nie-migrantów”, wywodzących się z tych samych społeczności lokalnych, co migrujący za granicę. Przyjęcie takiej perspektywy komparatystycznej wydaje się koniecznością wynikającą z charakteru istniejących badań (przede wszystkich zrealizowanych przez Ośrodek Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego), z których Autorka zaczerpnęła dane do swojej książki. Niezależnie od tego, perspektywa społeczności lokalnych może być również uznana za szczególnie przydatną w badaniach migracyjnych.

Celem badań było jednak przede wszystkim ustalenie znaczenia migracji w życiu zawodowym osób podejmujących wyjazdy do pracy za granicą. Ten zamysł badawczy należy uznać za kolejny oryginalny wkład Autorki w problematykę badań migracyjnych, włącznie z zaproponowaną klasyfikacją kontekstu migracyjnego mobilności zawodowej, wyróżniającą jego cztery znaczenia: utrwalacza, przypadku, eksploracji i projektu. Przyjęte metafory ukazują bardzo zróżnicowane oddziaływanie migracji na przebieg karier zawodowych migrantów – od mało znaczącego epizodu do elementu spójnie zaplanowanej drogi zawodowej.

Oprócz wskazanych osiągnięć badawczych za równie wartościową w monografii należy uznać imponującą inwentaryzację badań oraz literatury naukowej poświęconych ważnym i powiązanim ze sobą zagadnieniom okółomigracyjnym, przede wszystkim strukturze społecznej i agency (według